



## XI NIEDZIELA ZWYKŁA · ROK C



*Ewangelia Łk 7,36 – 50*

*Jeden z faryzeuszów zaprosił Jezusa do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku, i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkim.*

### Nie potępiać innych!

Niewiasta z dzisiejszej Ewangelii słyszała o wielkiej dobroci Nauczyciela z Nazaretu dla ludzi chorych, słabych i grzesznych. Powiedziano jej pewnie, że niedawno wrócił zdrowie sparaliżowanemu mężczyźnie i jednocześnie wybaczył mu grzechy. To skłoniło ją do przyjęcia do Chrystusa znajdującego się w domu faryzeusza Szymona, aby bez słów, łzami tylko wyrażać żal za grzechy i prośbę o ich wybaczenie.

Dotychczas jedni mężczyźni, pełni nie opanowanych żądz, popychali ją coraz bardziej w błoto. Patrzyli na nią tylko jako na obiekt przyjemności. Inni znów, w rodzaju faryzeusza, poprzez swą pogardę nie pozwalali jej wyostać się z brudu. Dopiero Chrystus spojrział na nią inaczej. Dostrzegł kryjącą się pod powłoką grzechu osobę z jej ludzkimi, również dobrymi cechami. Przez swą dobroć, miłosierdzie i wybaczenie pomógł jej, jak wielu innym ludziom, oczyścić się i rozpocząć życie uczciwe, często bogatsze w dobro od pogardzających nimi faryzeusza.

Drogi Przyjacielu! Czy potrafimy patrzeć na ludzi upadłych oczami Miłości? Nie potępiać, nie przekreślać, a pomóc, gdyż jak mówi brewiarz:

„Drachma przez grzech zgubiona  
do królewskiego wraca skarbcu.  
Perła otarta z błota  
świeci jaśniej od gwiazd”.

I w Twoim życiu wszystko się może zdarzyć!?

*Ks. Sylwester*

## FESTYN

Kochani Parafianie. Mija kolejny rok naszej pracy. Chcielibyśmy uczcić ten fakt uroczystą Mszą świętą i wspólną zabawą. Na Eucharystię zapraszamy dziś o godz. 15.00, a po niej na rodzinny festyn w podwórzu plebani.



Przewidziane są liczne konkursy (między innymi bingo) z cennymi nagrodami, zabawy dla dzieci i dorosłych.

Bardzo serdecznie Was zapraszamy.

*Redakcja*



## Blżej Biblii

Opowiadanie o nawróceniu jawno grzesznicy znajduje się tylko w Ewangelii Łukasza. Nawrócenie niewiasty znanej z publicznych występów dokonało się podczas uczy, na którą zaprosił Jezusa pewien faryzeusz. Z opowiadania Łukasza nie wynika, jakie zamiary przyświecały faryzeuszowi, gdy zapraszał Jezusa do swego domu: czy krył się za tym jakiś podstęp, czy może faryzeusz ów należał do ludzi w rodzaju Józefa z Arymatei, a zatem w postępowaniu jego nie było żadnych chęci podchwycenia Jezusa za słowa lub na tzw. wykroczeniu przeciw Prawu. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości fakt, że całą historię zreferował Ewangelista po to, aby pokazać, jak zupełnie inaczej niż faryzeusze pojmował Jezus swój stosunek do grzeszników. Ani na moment nie odstępuje od zasady: „Nie potrzebują zdrowi lekarza, ale ci, którzy się źle mają”. Co więcej, Jezus różni się dość zasadniczo nawet od Jana, gdy chodzi o grzesznika. Gdy Jan uszedł na pustynię, z dala od ludzi tworzących świat zły, przewrotny, to Jezus wchodzi w sam środek tego świata. Nie czekał, aż ludzie do Niego przyjdą, lecz sam przychodził do faryzeusza, o których wrogosci do siebie przecież dobrze wiedział, i zasiadał do stołu razem z grzesznikami, których występkę były znane nie tylko Jemu, lecz także całemu miastu.

Trudno zrozumieć, w jaki sposób publiczna grzesznica mogła się dostać do domu faryzeusza i to w czasie, gdy odbywała się tam uroczysta ucza. Jeszcze trudniej pojąć, jak mogła dotrzeć do samego Jezusa. W każdym razie jakoś do tego doszło, co więcej, właśnie jawno grzesznica dokonała tego, co powinien był zrobić faryzeusz — gospodarz domu. To ona łzami obmyła nogi Jezusa, wytarła je własnymi włosami, a potem całowała Mu stopy i namaszczała je olejkim. Uczyniła więc o wiele więcej niż nakazywały ówczesne zwyczaje podejmowania gości, z tym, że troska o zachowanie tych zwyczajów należała nie do niej, lecz do faryzeusza. Tymczasem zdobył się on jedynie na — ukrywane zresztą w duchu — wyrazy ironicznego współczucia dla Jezusa: gdyby wiedział, kim jest owa niewiasta, na pewno nie pozwoliłby jej się dotknąć. Jezus z pewnością nie jest prorokiem — myślał faryzeusz — chociaż ludzie uważają Go za proroka.

Wszystkim TATUSIOM z okazji ich święta składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech dobry Bóg otacza Was swoimi nieustannymi łaskami, a Najświętsza Maryja Panna błogosławi w każdym dniu życia.

*Redakcja*

# ZNACZENIE MISJI

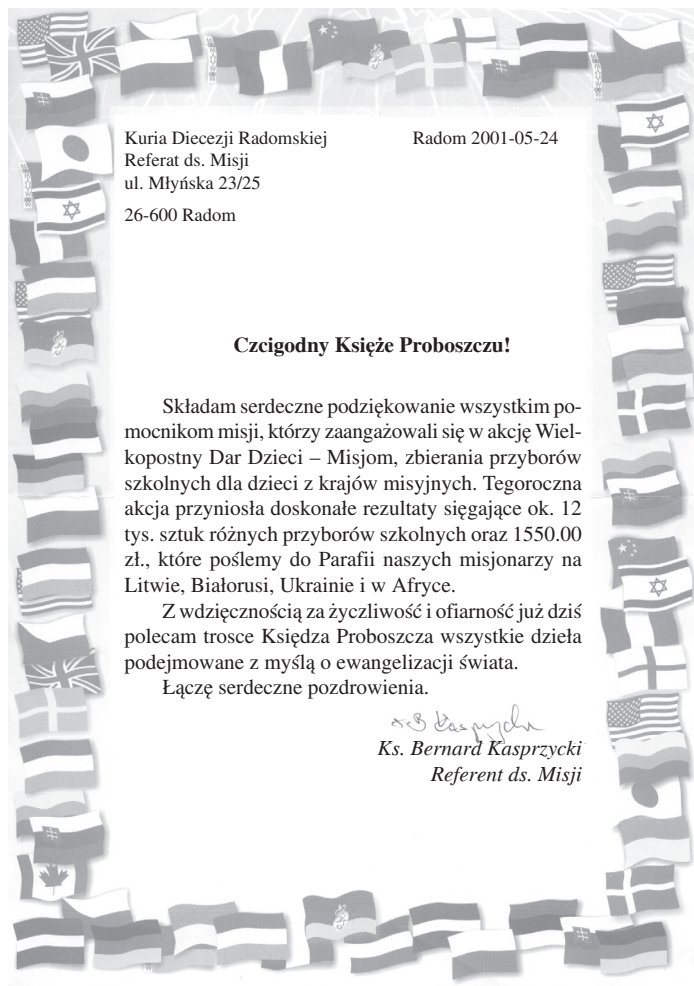
Misje to wielkie słowo, które po raz pierwszy usłyszeli apostołowie Jezusa Chrystusa. Powołani uczniowie otrzymali wówczas misję głoszenia Ewangelii wszystkim narodom. Chrystus zlecił im posłannictwo wyrażając się tymi oto słowami: „ Idźcie na cały świat, nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Za patronkę misji uczynił Maryję Królową Apostołów.

Praca misyjna trwa już od wieków i wciąż wzrasta, rozszerzając się na cały świat. Każdego roku kształcą się coraz to nowe osoby w Wieczernikach powołanych przez Sekretariat Misyjny Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego Prowincji Chrystusa Króla. Z nich to wychodzą grupy ludzi powołane do misyjnej działalności, osoby odpowiedzialne, poświęcające swój czas, swoje życie na działalność misyjną w kraju i na świecie. W ciągu wszystkich lat nauki ich praca polega na realizacji haseł: „Dla zniszczenia grzechu”, „Dla zbawienia dusz”, „Dla większej chwały Bożej”. Praca Misjonarzy polega na głoszeniu innym nauki Jezusa, na wszechstronnym, charytatywnym działaniu i pomaganiu najbardziej potrzebującym.

Przykładem dla wszystkich misjonarzy jest Matka Teresa z Kalkuty, która swoją miłością i dobrocią ogarnęła cały świat. Jej działalność była czymś wzniosłym i nadzwyczajnym. Ona to zrezygnowała z wygodnego życia, by służyć bliźniemu i przekazywać swoją bezgraniczną miłość wszystkim ludziom.

Wiem, że praca misyjna jest wielkim poświęceniem i powołaniem otrzymanym od Boga. Dlatego pomagajmy wyjeżdżającym kapłanom i siostram zakonnym. Możemy to uczynić poprzez modlitwę, dobre słowo, wsparcie duchowe. I spróbujmy sami być (choć to bardzo trudne) małymi misjonarzami w naszej ojczyźnie, by „wszyscy poznali żeśmy Jego uczniami”.

*Halina Siczek*



Kuria Diecezji Radomskiej  
Referat ds. Misji  
ul. Młyńska 23/25  
26-600 Radom

Radom 2001-05-24

**Czcigodny Księżu Proboszczu!**

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim pomocnikom misji, którzy zaangażowali się w akcję Wielkopostny Dar Dzieci – Misjom, zbierania przyborów szkolnych dla dzieci z krajów misyjnych. Tegoroczna akcja przyniosła doskonałe rezultaty sięgające ok. 12 tys. sztuk różnych przyborów szkolnych oraz 1550.00 zł., które pošlemy do Parafii naszych misjonarzy na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Afryce.

Z wdzięcznością za życzliwość i ofiarność już dziś polecam trosce Księdza Proboszcza wszystkie dzieła podejmowane z myślą o ewangelizacji świata.

Łączę serdeczne pozdrowienia.

*B. Kasprzycki*  
Ks. Bernard Kasprzycki  
Referent ds. Misji

## Odezwa do nas katolików

*Część dalsza z poprzedniego numeru*

Nasz intelekt karcił się trudnością, czy to na polu literatury, nauki czy religii. Chociaż Państwa Polskiego w tym czasie nie było, to nasze poczucie stanowienia jako narodu było głębokie. A dziś? Czy możemy się pochwalić czymś, co by przyciągało do nas, czy obcy czerpać mogą coś twórczego od nas? Jak przyjrzeć się dzisiaj Polakom, to nie widać w nich nic pozytywnego, co mogłoby pociągnąć innych, do naszego Narodu.

Nasze dziesięcioletnie spanie spowodowało, że jesteśmy jeszcze słabsi, bo nie tylko gospodarczo słabi, ale i duchem marni, przez co dla obcych, jesteśmy coraz mniej warci by z nami się liczyć. Kiedyś przyciągaliśmy naszym życiem kulturalnym, a dziś odpychamy, jedyną wartość stanowimy w tym, że jesteśmy żerem. W prosty sposób dajemy się pozbawić zakładów pracy, ziemi, która dla nas powinna być najcenniejszym skarbem naszej Ojczyzny.

Za to przyjmujemy od obcych, do naszego życia zbiorowego to, co stanowić ma dla nas najwyższą wartość według nam życzliwych tj. „obraz zniszczonego, pogardzanego, wyssanego z naszych narodowych wartości państwa, gdzie panoszyć się ma alkoholizm, narkomania, zbytek, pornografia, konsumpcjonizm, kult pieniądza, amoralność.

Większość z nas, żyjąc w letargu, żyje życiem anormalnym, dąży do walki tylko o byt materialny, nie wiedząc zapewne, że powinno się prowadzić także walkę na polu intelektualnym i moralnym, ponieważ normalnym jest w postępowaniu ludzkim byt trojaki.

Jak długo będzie taki obraz życia? My mamy obowiązki wobec Boga, nasze życie ma być twórcze, o wysokim poziomie intelektualnym, by Boże światło nieść w świat, żeby pokazać kierunek, którydy do życia

doskonałego w Jezusie Chrystusie, a zamiast tego, to my potrzebujemy kierunku jak żyć.

Od kogo mamy wziąć kierunek ku Bogu? Poza nami nie ma takich, co by nam dorównali intelektem, inteligencją, bo tylko „my” potrafimy żyć wielkością człowieczeństwa, żeby dzielić się nią z chcącymi.

Musimy stać się na nowo katolikami w pełni tego słowa znaczeniu. Powrócić nam trzeba do życia według cywilizacji łacińskiej, której to metoda życia zbiorowego wobec innych metod obcych nam cywilizacji, jest najlepsza. W niej to Polak czuć się może w pełni człowiekiem wartościowym. Żeby tak się stało, musimy rozpoznać jakimi to żyjemy metodami, czy bizantyjską, turańską czy żydowską, bo jest pewne, że nasze życie zbiorowe przebiega według kilku metod, co wytwarza stan chorobliwy.

Prawo dziejowe wykazuje normalność życia według jednej metody. Życie według dwóch metod wytwarza stan cywilizacyjny, który to rozkłada w państwie prawidłą funkcjonowania zdrowego społeczeństwa. Jeżeli żyje się metodami trzema lub czterema, to stan społeczeństwa pogarsza się znacznie.

Nasza senność, która wytworzyła „niemoc naszego narodu”, ma podłoże stanu cywilizacyjnego, który pogłębił się za socjalizmu. Socjalizm reprezentuje cywilizację turańską.

By szerzej przedstawić naszą sytuację, posłużę się wiedzą wielkiego Polaka, Feliksa Konecznego, który to doszedł metodą indukcyjną do najlepszych rozwiązań praw dziejowych historii powszechnej.

*Jerzy Jakubowski*

# UROCZYŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

W piątek, po zakończeniu Oktawy Bożego Ciała obchodzimy uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, jakby doszukując się źródła, skąd wypłynęła Eucharystia. Źródłem tym jest nieskończona miłość, jaką Pan Jezus nas obdarza, a którą najwspanialej objawił w ustanowieniu Najświętszego Sakramentu. Przebicie Jego Serca stanowi otwarcie niewyczerpanej Krynicy, z której wypłynęła pełnia łask i darów dla naszego zbawienia.

Kiedy uczestniczymy we Mszy Św. w tę uroczystość możemy być na nowo napełnieni całą pełnią łask. Jezus zachęca nas, abyśmy śmiało do Niego przystępowali, gdyż On pragnie karmić nasze serca swoim ciałem i krzepić śmiałością. Oczekuje od nas odwzajemnienia się miłością za miłość.

Najświętsze Serce Jezusa, to jedyny cel naszych dążeń. Nabożeństwo do Serca Jego wprowadził Ojciec Święty Pius XI, jako zadośćuczynienie za grzechy i zniewagi. Zachęca on wszystkich, aby wynagrodzić Sercu Bożemu i przeproszać za grzechy oraz krzywdy, jakich doznaje. Tajemnice tego Serca wypowiadają Słowa Litanii. W rozkrzewieniu kultu Najświętszego Serca Jezusowego wiele zasługi położyła Święta Małgorzata Maria Alacoque. 16 czerwca 1675 r. miła wizję Zbawiciela i wtedy usłyszała słowa „Spójrz na to Serce, które tak umiłowało ludzi, które niczego sobie nie pozostawiło, wyczerpało się i wyniszczyło, aby im okazać swoją miłość. Zamiast uznania doznaję od większości ludzi tylko niewdzięczności, nieposzanowania, lekceważenia, oziębłości, świętokractwa, chłodu i pogardy jaki mi okazują w Sakramencie Miłości.”

Pan Jezus przekazał świętej Małgorzacie swoje Obietnice dla tych, którzy będą czcić Jego Boskie Serce.

1. Dam im wszystkie łaski, potrzebne w ich stanie.
2. Ustalę pokój w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał we wszystkich strapieniach.
4. Będę im bezpieczną ucieczką w życiu a szczególnie w godzinę śmierci.
5. Będę hojnie błogosławił wszystkim ich poczynaniom.
6. Grzesznicy znajdą w mym Sercu Źródło i niezgłębiony ocean miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe dojdą w krótkim czasie do wysokiej doskonałości.
9. Będę błogosławił domom, w których obraz mego Serca będzie zawieszony i czczony.
10. Kapłanom dam moc kruszenia serc najzatwardziały.
11. Imiona szerzących to nabożeństwo będą zapisane w mym Sercu i nigdy nie będą wymazane.
12. Obiecuję w nadmiarze miłosierdzia mego Serca, że tym wszystkim, którzy przez dziewięć kolejnych Pierwszych Piątków miesiąca będą przystępować do Komunii Świętej, moja wszechmocna miłość udzieli łaski ostatecznej, pokuty i nie umrą w mojej niełasce, ani bez przyjęcia koniecznych sakramentów. Moje serce będzie im bezpiecznym schronieniem w ostatniej godzinie.

*opr. Monika Grzesiak*

## „Na koniec, moje Niepokalane Serce zatriumfuje.”

Fatima „Ziemia Maryi” jest miejscem gdzie Niepokalana przemawia od ponad osiemdziesięciu lat do ludzi, którzy pielgrzymują tam w duchu wiary, aby się modlić w gotowości otwarcia się na to, co im zostanie przekazane. Objawiania Matki Najświętszej w roku 1917 poprzedziło trzykrotne objawiania Anioła. Matka Boża objawiła się trojgu pastuszków: Łucji, Hiacyncie, Franciszkowi. Maryja objawiała się od maja do października.

W drugim objawianiu 13 czerwca Maryja mówiła o swoim Niepokalanym sercu. „Jezus pragnie, ażeby rozerzała się w świecie cześć do mojego Niepokalanego Serca. Każdemu, kto pójdzie za tym wezwaniem, obiecuje zbawienia. Dusze te będą uprzywilejowane i ofiarować je będę jakby kwiaty przed tronem Najwyższego Boga.” „Bóg chce ustanowienia w świecie nabożeństwa do mojego Niepokalanego Serca.”

Orędzie Fatimskie ujawnia trzy nieomyślne cechy:

- przedstawia kult Niepokalanego Serca Maryi. Jako nabożeństwo szczególnie stosowane w naszych czasach żąda miłości i uwielbienia,
- domaga się zadość uczynienia
- żąda poświęcenia świata temu Sercu.

Kult Niepokalanego Serca Maryi ma zatem doniosłe znaczenie. Czcić Serce Bogurodzicy to znaczy czcić najpierw Jej Serce fizyczne, a następnie miłość, której to Serce jest symbolem. W języku Biblii „serce” oznacza istotę wewnętrznego życia człowieka, centrum jego duchowej mocy. Miłości nie można

oddzielać od osoby miłującej, dlatego więc mieć nabożeństwo do Niepokalanego serca Maryi znaczy czcić Maryję miłującą miłością dziecka. Ona obejmuje miłością cały świat. Nikogo nie wyklucza ze swego Serca. Jest ucieczką grzeszników i Matką Miłosierdzia. Miłość ma wielki wpływ na nasze uczestnictwo w życiu dzieci Bożych i dzieci Maryi. Od tej miłości zależy wartość naszego życia. Umieć dobrze żyć znaczy tyle, co umieć skierować swe serce na właściwy i godny miłości przedmiot.

Nieporządek w miłości będący skutkiem grzechu jest źródłem ogólnego chaosu w naszej psychice. Czcimy Niepokalane Serce Maryi, upodabniając swe serce do Jej serca. Maryja udzieli nam pomocy, by miłość nasza była skierowana ku Bogu i naszych bliźnich.

Maryja zachęca nas do odmawiania Różańca jako ofiary za uratowanie świata od gniewu Boga.

W naszej parafii odbywają się nabożeństwa fatimskie. Dla ludzi chorych i cierpiących, starszych 13 dnia każdego miesiąca. Dla wszystkich odbywają się od maja do października w piątek po 13 dniu miesiąca.

Prosimy Maryję, aby wstawiała się za ludem grzesznym u Boga i niech uśmierza Jego gniew.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy.

*Opr. Agnieszka Dobrowolska*



# INFORMACJE



1. Dziś Nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Jezusowego o godz. 17.00 będzie połączone z procesją eucharystyczną.
2. Dziś Redakcja „Mojej Parafii” zaprasza na Mszę Świętą o godz. 15.00, a po niej na festyn zorganizowany w podwórzu plebani.
3. Przez całą Oktawę Bożego Ciała – do czwartku włącznie Msza św. o godz. 18.00 połączona z litanią do Najświętszego Serca Jezusowego i procesją eucharystyczną.
4. W piątek, 22 czerwca – Uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego. Msze św. jak w dni powszednie,
5. Również na 22.06 przypada początek Pallotyńskich Dni Młodzieży w Czarnej. Będzie to spotkanie ekumeniczne, które potrwa do niedzieli. Wszystkim zainteresowanym szczegółowych informacji udziela ks. Tomasz.
6. W Czarnej, w dniach 22–24 czerwca odbędzie się Ekumeniczne Spotkanie Młodych - Pallotyńska Noc Świętojańska 2001. Szczegółowy program jest umieszczony w gazecie parafialnej, zgłoszenia przyjmuje ks. Tomasz Makarewicz.
7. W tym tygodniu dzieci i młodzież kończą swoje zajęcia szkolne i katechetyczne. Msze św. na które zapraszamy wszystkie dzieci, młodzież, rodziców, nauczycieli i wychowawców, będą:
  - dla dzieci z klas 0, I i II, w czwartek, 22 czerwca o godz. 18.00
  - dla pozostałych klas szkół podstawowych i gimnazjum w piątek o godz. 8.00Spowiedź dla dzieci i młodzieży na zakończenie roku szkolnego:
  - dla klas II w środę od godz. 16.00
  - dla pozostałych klas szkół podstawowych i gimnazjum w czwartek o godz. 16.00
  - dla młodzieży: w piątek o godz. 17.30
8. W dniach 31 sierpnia – 9 września odbędzie się Pielgrzymko – wycieczka do Włoch. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się do kancelarii parafialnej.
9. Serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do głębszego przeżycia Uroczystości Ciała i Krwi Chrystusa – Bożego Ciała, wszystkim, którzy przygotowali ołtarze, Siostrom, Księżom, rodzinom oazowym, młodzieży, dzieciom z klas drugich, które przyszły w strojach pierwszo-komunijnych, orkiestrze, siostrze zakrystiance, organiście, ministrantom, asystom od chorągwi i bieli, dziewczynkom które spywały kwiaty.

## Program Ekumenicznego Spotkania Młodych Pallotyńska Noc Świętojańska 2001 Czarna, 22–24 czerwca

Dla każdego uczestnika będą przygotowane:

- identyfikator z imieniem
- znaczek spotkania („Postani do świata”)
- materiały (teksty piosenek, modlitw itd.)
- posiłki

Sprawy organizacyjne:

- spotkanie będzie w dwóch etapach: spotkanie dla młodzieży pallotyńskiej, a następnie spotkanie z przedstawicielami innych wyznań chrześcijańskich
- noclegi w namiotach (prosimy o przywiezienie namiotów i śpiworów)
- Okolice Czarnej dają możliwość wędrowania. Można tu zatrzymać się na parę dni i wypocząć.

**Piątek 22.06. 2001**

12.00 - Anioł Pański /Dla służb/

18.00 - Nieszpory (ks. Jacek Kryń)

/Oficjalne powitanie przybyłej młodzieży pallotyńskiej/

/Kolacja, Możliwość rozbicia namiotów/

/Możliwość skorzystania ze spowiedzi (Sanktuarium)/

21.00 - Apel Jasnogórski

21.30 - Misterium Krzyża (Nabożeństwo oparte o pantomimę)

24.00 - Msza o jedność chrześcijan (ks. Prowincjał Tomasz Skibiński); Homilia o jedności chrześcijan w pierwszych wiekach

Sobota 23.06.2001

8.00 - Jutrznia

/Śniadanie - Możliwość przygotowania posiłku/

10.00 - Wykłady o religiach i religijności; ks. dr Sławomir Pawłowski oraz inni wykładowcy i studenci z KUL

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

10.00 Msza św. (ks. Prowincjał Czesław Parzyszek)

## W minionym tygodniu

**Ochrzczeni zostali:**

Martyna Katarzyna Adach

Izabela Kolbus

Julia Anna Chodyń

Martyna Klaudia Iwańska

**Związek małżeński zawarli:**

Kinga Katarzyna Grymuła i Łukasz Makowski

Anna Monika Domagała i Jarosław Jacek Cholewa

Milena Gawlik i Robert Sylwester Wieteska

Anna Kundys i Marcin Waniak

**Odeszli do Pana:**

Jan Pawłowski – 1. 77

Edmund Pyszczek – 1. 24

## ŻYCZENIA

W 45 rocznicę ślubu Kazimierzy i Henryka  
w 45 rocznicę ślubu Stanisławy i Juliana  
w 35 rocznicę ślubu Danuty i Jana  
w 1 rocznicę ślubu Anny i Sylwestra  
w 1 rocznicę ślubu Anny i Krzysztofa  
w 80 rocznicę urodzin Jana  
w 80 rocznicę urodzin Janiny  
w 18 rocznicę urodzin Marcina  
w 13 rocznicę urodzin Patrycji  
błogosławieństwa Bożego i opieki Najświętszej Marii Panny życzy *Redakcja*.

Z okazji imienin Księdza Proboszcza Antoniego Czulaka składamy najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, wszelkiej pomyślności i Bożego błogosławieństwa wraz z podziękowaniem za comiesięczną dla nas posługę.

*Janina i Henryk Siwcowie*

## Zachwyty białych lilii królewskich nad słowiczą pieśnią

Śnieżystobiałe lilie rosnące w równych rzędach wśród czerwcowej zieleni pochyliły ku ziemi swe pachnące kielichy. A że właśnie powolutku zapadał pogodny zmierzch czerwcowy, zmierzch cichy, Lilie szepciem westchnęły: Takie piękne jesteśmy, po mistrzowsku stworzone Ręką Bożą. Gdy więc słońce rozbłyśnie, gdy się zbudzi dzień nowy, Nasze białe kielichy do Słońca się otworzą i pokażą swe wnętrza, delikatne, różowe, A wesołe słońeczko ciepłymi promieniami pogładzi pieścizłotliwie każdą naszą głowę! Tak rozmawiając, lilie, roztańczyły zapach słodki, Zapach tak upajający, jak niebiańska muzyka I z prawdziwym zachwytem słuchały pieśni czerwcowego, spóźnionego słowika, który wysoko, hen, gdzieś na brzożowej gałązce, w tle okrągłej tarczy srebrzystego Księżyca śpiewał tak precudownie... Zasluchały się lilie w tę pieśń bez słów, lecz jakże piękną. I stwierdziły: Gdybyśmy tylko umiały to – przed tą pieśnią słowiczą złożoną z cudownych dźwięków Musiałybyśmy ukłęknać.

*Katarzyna Wilczyńska*

Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca redaktora naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiecko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Jadwiga

Woźniak, Sławomir Lenkiewicz, Aleksandra Jurczak.

